

Ewangelia Marka

Rozdział 2

1. A znów wszedł do Kapernaum po dniach i zostało usłyszane że w domu jest 2. I zaraz zostali zebrani liczni że już więcej nie mieć miejsca nawet przy drzwiach i mówił im Słowo 3. I przychodzą do Niego sparaliżowanego niosący który jest noszony przez czterech 4. A nie mogąc przystąpić do Niego z powodu tłumu zdjęli dach gdzie był i wylupiwszy zsuwają matę na którym sparaliżowany leżał 5. Zobaczywszy zaś Jezus wiarę ich mówi sparaliżowanemu dziecko są odpuszczone tobie grzechy twoje 6. Byli zaś niektórzy (ze) znawców Pisma tam siedzący i rozważający w sercach ich 7. Dlaczego ten tak mówi bluźnierstwa kto może odpuszczać grzechy jeśli nie jeden Bóg 8. A zaraz poznawszy Jezus (w) duchu Jego że tak rozważają w sobie powiedział im dlaczego takie rozważacie w sercach waszych 9. Co jest łatwiejsze powiedzieć sparaliżowanemu są odpuszczone twoje grzechy czy powiedzieć wstań i weź swoją matę i chodź 10. aby zaś wiedzielibyście że władzę ma Syn człowieka odpuszczać na ziemi grzechy mówi sparaliżowanemu 11. Tobie mówię wstań i weź matę twoją i odchodź do domu twojego 12. I został wzburzony zaraz i wzięwszy matę wyszedł wobec wszystkich tak, że zdumiewać się wszyscy i chwalić Boga mówiąc że nigdy tak zobaczyliśmy 13. I wyszedł znów blisko morza i cały tłum przychodził do Niego i nauczał ich 14. A przechodząc zobaczył Lewiego (syna) Alfeusza siedzącego przy cle i mówi mu podąż za Mną i wstawszy podążył za Nim 15. I stało się podczas leżeć (przy stole) On w domu jego i wielu celników i grzeszników leżeli (przy stole) razem z Jezusem i uczniami Jego byli bowiem liczni i podążyli za Nim 16. A znawcy Pisma i faryzeusze zobaczywszy Jego jedzącego z celnikami i grzesznikami mówili uczniom Jego kim że z celnikami i grzesznikami je i pije 17. A usłyszawszy Jezus mówi im nie potrzebę mają którzy są silni lekarza ale źle mający się nie przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników do nawrócenia 18. A byli uczniowie Jana i faryzeusze poszczący i przychodzą i mówią Mu dla- czego uczniowie Jana i faryzeusze poszczą zaś Twoi uczniowie nie poszczą 19. I powiedział im Jezus czy mogą synowie sali weselnej w którym oblubieniec z nimi jest pościć ile czasu z sobą mają oblubienca nie mogą pościć 20. Przyjdą zaś dni kiedy zostałby odebrany od nich oblubieniec a wtedy będą pościć w tych dniach 21. A nikt łąty szmaty niezgręplowanej naszywa na płaszcz stary jeśli zaś nie zrywa wypełnienie tego nowe (od) starego i gorsze rozdarcie staje się 22. i nikt leje wino nowe do bukłaków starych jeśli zaś nie rozrywa wino młode bukłaki i wino jest wylewane i bukłaki zostaną zniszczone ale wino młode w bukłaki nowe lane 23. I stało się obok przechodzić On w szabaty przez pola uprawne i zaczęli uczniowie Jego drogę czynić zrywając kłosa 24. A faryzeusze mówili Mu oto dlaczego czynią w szabaty co nie wolno 25. i On mówił im nigdy przeczytaliście co uczynił Dawid kiedy potrzebę miał i zgłodniał on i (ci) z nim 26. Jak wszedł do domu Boga za Abiatarą arcykapłanem i chleby (z) przedkładania zjadł których nie wolno zjeść jeśli nie kapłanom i dał i (tym)

z nim będącym **27.** i mówił im szabat dla człowieka stał się nie człowiek dla szabatu **28.** Tak, że Pan jest Syn człowieka i szabatu

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu